



Żegnamy wakacje w „Kuchni bez granic”. W niedzielę, 27 sierpnia, rodzinne gotowanie w ogrodzie botanicznym.
- Szukajcie się na owocowo-warzywny zawrót głowy
- uśmiecha się Aleksandra Majnsnerowska, dietetyczka kliniczna. Będzie też staropolski bigos i kuchnia azjatycka >> 5

JUBILEUSZ MIASTA

EMMA, ZIĘTA, MARYŁA...

Zbliżamy się do finiszu jubileuszu miasta - będzie się działo! Dzisiaj (piątek) odsłaniamy pomnik Winiarki Emmy. Za tydzień w Zatoniu zobaczymy operę „Straszny dwór”. Tuż przed Winobraniami odsłonimy rzeźbę Oskara Zięty, a podczas Winobrania dwa murale.

- Zależało nam, żeby oprócz ulotnych wydarzeń po obchodach zostały też trwałe rzeczy. Mamy koncerty, ale również murale. Gotowe jest malowidło poświęcone Maryli Rodowicz, trwają prace nad murałem na areście śledczym, który przedstawia historię miasta - tłumaczy prof. Czesław Osękowski, przewodniczący komitetu obchodów jubileuszu 800-lecia powstania miasta i 700-lecia uzyskania praw miejskich.
- Mnie szczególnie cieszy, że zyskałyśmy dwie rzeźby, bardzo symboliczne. Pierwsza to Emma, nawiązująca do winiarskich tradycji miasta. To ukłon w stronę historii i przeszłości. Patrzymy też przed siebie. Stąd całkowicie współczesne dzieło Oskara Zięty. To gest w stronę teraźniejszości i przyszłości miasta. Zostawiamy ślad na sześć epok. (tc)

WINIARKA EMMA

Odsłonięcie w piątek, 25 sierpnia, godz. 17.00.



To rekonstrukcja przedwojennego pomnika winiarki, którego fundatorką była Emma Heine. Rzeźba nie przetrwała II wojny światowej. Pomysł, by w ramach budżetu obywatelskiego na 2018 r. wrócić na skwer przy rondzie Daszyńskiego poparło 526 zielonogórzan.

- listy do Emmy >> 12

FOT. TOMASZ CZYŹNIEWSKI

GENERACJE ZIĘTY

Odsłonięcie w piątek, 8 września, godz. 16.00.



Oskar Zięta, światowej sławy projektant, wymyślił technologię FiDU nadmuchiwanie stalowych, polerowanych blach powietrzem. W ten sposób tworzy zarówno unikatowe przedmioty codziennego użytku, jak i rzeźby. W Zielonej Górze postawił „Generacje” inspirowane reliefem

na BWA. więcej >> 8 i 9

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

MARYŁA RODOWICZ

Odsłonięcie w poniedziałek, 11 września



- Stworzymy murale znanych zielonogórzan - to był jeden z postulatów zgłoszonych przez zielonogórzan w Banku Dobrych pomysłów. Przed rokiem powstał mural poświęcony Urszuli Dudziak. Teraz swoją podobiznę odsłoni Maryla Rodowicz, która przyjedzie na Winobranie ze swoim koncertem.

>> Za tydzień informator winobraniowy

FOT. TOMASZ CZYŹNIEWSKI

ZATONIE

Straszny dwór w ruinach pałacu

Tego nie wolno przegapić. Niebawem największe operowe wydarzenie ostatnich lat w naszym mieście.

Na niezwykłym tle ruin pałacu w Zatoniu Polska Opera Królewska wystawi „Straszny Dwór” Stanisława Moniuszki, operę, którą kompozytor napisał „ku pokrzepieniu serc” po klęsce Powstania

Styczniowego. Piękna muzyka zabrzmi 2 września (sobota) o godz. 20.00. Wydarzenie nie będzie biletowe i tylko dla części widowni organizatorzy zapewnią miejsca siedzące.

- To prawdziwa muzyczna uczta - przekonuje Jarosław Skorulski z Fundacji Ogrody Kultury, która jest organizatorem przedsięwzięcia.
- Straszny Dwór autorstwa Stanisława Moniuszki nie trzeba chyba nikomu przedstawiać. Na pewno jednak mieszkańców może zaskoczyć fakt, że nasz pałac w Zatoniu będzie częścią scenografii spektaklu!
Opera będzie się odbywać w związku z ważnymi rocz-

nicami. - Pierwsza to oczywiście 700-lecie uzyskania praw miejskich przez Zieloną Górę. Warto jednak pamiętać, że 20 sierpnia przypadły 230 urodziny księżnej Dino, która była wielką miłośniczką muzyki - wlicza J. Skorulski. I jednocześnie przypomina, że powstanie Polskiej Opery Królewskiej było w dużej mierze zasługą honorowego zielonogórzanina Ryszarda Peryta.

- Wiemy, że przed śmiercią bardzo zależało mu, aby kiedyś opera wystąpiła w naszym pięknym Zatoniu. Teraz w końcu to jego życzenie będzie mogło się spełnić - podkreśla J. Skorulski.

(md)



Jeńców nie bierze, a w kuliach mówią o nim ninja. Rafał Kasza zorganizował pierwszą edycję Liga Ninja Series, największą tego typu imprezę w Polsce. >> 9

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

Z ŻYCIA MIASTA >>>



FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI

Festiwal sztuki ulicznej Busker Tour opanował miasto. Ze swoimi autorskimi programami przyjechali artyści. z Japonii, Włoch, Bułgarii, Malezji czy Argentyny. Mimowie, tancerze, komicy i akrobaci wciągali w zabawę publiczność i zbierali drobniaki do kapelusza.



FOT. ALDONA KARWACKA

Jedno z najchętniej odwiedzanych przez turystów zielonogórskich sołectw obchodziło swoje święto. Na gości Dnia Zatonia czekały gry i zabawy z miejscowym kołem gospodyń wiejskich „Babki z Rodzynkami”, akademie piłkarska „Jedność” czy pokazy strażackie OSP Racula.



FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI

W Dolinie Gęśnika odbył się kolejny Piknik Medyczny organizowany przez członków Kobiecej Inicjatywy Społecznej „Konkret”. W programie znalazła się m.in. nauka zdrowego żywienia, badanie piersi i stóp, ale też tak poważne sprawy jak porady z zakresu radzenia sobie z nowotworami. (ah)

sposób na lato

Jak co roku organizujemy letnie spotkania młodych twórców. Za nami piąty tydzień i warsztaty pn. „Niepowtarzalnie” z najstarszą grupą młodzieży od 13 roku życia. Są z nami od lat i zaczęły się nudzić na zajęciach z dziećmi. To oni decydują o tym, czy będziemy np. malować albo szukać inspiracji podczas spaceru.

Małgorzata Dobrucka z Biura Wystaw Artystycznych, organizatorka warsztatów

PIÓRKIEM CEPRA >>>



LATO MUZ WSZELAKICH

„Błękitny anioł” w ruinach pałacu

Ten jeden jedyny raz księżna Dino pozwoli zawładnąć wyobraźnią pałacowych gości innej kobiecie. W Zatoniu filmowe spotkanie z legendą kina, piękną Marleną Dietrich.

Pierwszy duży film dźwiękowy z 1930 r. wyprodukowany w Niemczech, który Marlenie Dietrich, jednej z najsłynniejszych aktorek XX wieku, uświetnił drogą do Hollywood. „Błękitny anioł”, bo o tym kultowym filmie mowa, to dramat obyczajowy, który artystce przyniósł międzynarodowy rozgłos. Trzy piosenki, które głosem Dietrich zaśpiewała filmowa szansonistka o pseudonimie Lola Lola, stały się prawdziwymi szlagierami. Kto, przynajmniej ze starszego pokolenia, nie zna słynnej „Ja tylko kochać chcę, i więcej nic...”? Słynny obraz znalazł się w kanonie dzieł sztuki filmowej „1001 filmów, które musisz zobaczyć”. Jeśli go nie widziałeś albo masz

ochotę zobaczyć jeszcze raz, to dlaczego nie w Zatoniu?

Ostatni raz tego lata wyjątkowe kino plenerowe z sierpniowego cyklu „Stare kino w ruinach” przeniesie nas w epokę czarno-białych filmów z początku XX wieku. W niezwyklej scenerii ruin pałacu w Parku Książęcym w Zatoniu po komedii „Człowiek z kamerą”, thrillerze „Starsza pani musi zniknąć” i romantycznej komedii „Mój pan mąż” - produkcji z lat 20. i 30. - jutro, w ostatnią sobotę Lata Muz Wszelakich, jak zwykle o godz. 21.00 kolejna kulturowa opowieść o nauczycielu, który zakochuje się w piosenkarce kabaretowej. Wstęp bezpłatny, ale przynieście leżaki lub składane



Pałacowa sala kinowa

FOT. STOWARZYSZENIE NASZE ZATONIE

ne krzesła, i może kocy, bo wieczory już chłodniejsze! - Wakacyjne kino aranżowane jest w największej sali pałacu, ale przy gorszej pogodzie ekran zawisnie... pod

szkłem, w oranżerii - informują organizatorzy. Na wieczór pełen filmowej magii zaprasza Stowarzyszenie Nasze Zatonie.

(el)

W NAJBLIŻSZYM CZASIE>>>

25 SIERPNIĄ, PIĄTEK

- 18.30 - animacje taneczne, (Plac Teatralny)
- 20.00 - recital Anny Kalinowskiej oraz after-party disco lat 70' 80' 90', (Cafe Noir)
- 20.00 - 22.00 - A niebo gwiaździste nade mną.... pokaz nieba przy wykorzystaniu teleskopu astronomicznego, warunkiem pokazu jest bezchmurne niebo, (Winne Wzgórze przy Palmiarni)

26 SIERPNIĄ, SOBOTA

- 11.00 - spacer od Beuchelta do Zastalu. Obchodzimy 100-lecie zielonogórskiej konstrukcji dworca Friedrichstrasse w Berlinie, Fundacja Tłocznia (miejsce zbiórki: plac Kolejarza - godz. 10.50)
- 12.00 - 14.00 - Rodzynkowanie, czyli Winobranie dla dzieci, (Winne Wzgórze przy Zielonogórskiej Palmiarni)
- 12.00 - Święto Dzielnicy. Dożynki z miejskim charakterem, (Teren Aeroklubu Ziemi Lubuskiej)

- 19.00 - koncert symfoniczny: Pożegnanie lata, wykonanie: Orkiestra Filharmonii Zielonogórskiej oraz chór dziecięcy, (plac przed Filharmonią Zielonogórską)
- 20.00 - Depeche Mode Black Day Party, (Cafe Noir)
- 20.00 - 22.00 - A niebo gwiaździste nade mną.... pokaz nieba przy wykorzystaniu teleskopu astronomicznego, warunkiem pokazu jest bezchmurne niebo, (Winne Wzgórze przy Palmiarni)
- 21.00 - Stare kino w ruinach, Stowarzyszenie „Nasze Zatonie” (Park Książęcy w Zatoniu)

27 SIERPNIĄ, NIEDZIELA

- 18.00 - koncert Orkiestry Dętej Zastal, (plac przed Filharmonią Zielonogórską)
- 20.00 - 22.00 - A niebo gwiaździste nade mną.... pokaz nieba przy wykorzystaniu teleskopu astronomicznego, warunkiem pokazu jest bezchmurne niebo, (Winne Wzgórze przy Palmiarni)

28 SIERPNIĄ, PONIEDZIAŁEK

- 11.00 - 12.00 - Zdrowy kręgosłup - pilates w plenerze, zajęcia adresowane dla każdego, prowadząca: instruktorka fitness Joanna Szurawska, (park-Pałac w Starym Kisielinie)

30 SIERPNIĄ, ŚRODA

- 11.00 - 12.00 - Zdrowy kręgosłup - pilates w plenerze, zajęcia adresowane dla każdego, prowadząca: instruktorka fitness Joanna Szurawska, (park-Pałac w Starym Kisielinie)
- 18.00 - 20.00 - Nie nudzę się latem: Spacer o zmroku. Mroczne miejsca i takie do, których nie poszedłbyś sam, spacer z przewodnikiem Cezarym Jakubaszkiem, Lubuskie Stowarzyszenie Przewodników Turystycznych (miejsce zbiórki: pl. Bohaterów - godz. 17.45)

31 SIERPNIĄ, CZWARTEK

- 18.00 - koncert zespołu Trio JazzAAM band feat. Joanna Czajkowska Good intentions, (sala-Pałac w Starym Kisielinie), bilety (Oprac. ah)

* Z przyczyn niezależnych od organizatorów, terminy wydarzeń mogą zostać przesunięte. Aktualne informacje można znaleźć na stronach internetowych organizatorów wydarzeń i www.zok.com.pl

PRZYLEP

Prace na Gęśniku skończone, ruszają w hali

Jak informuje Krzysztof Kaliszuk, wiceprezydent Zielonej Góry, wrocławska firma Art Strefa zakończyła już prace na Gęśniku związane z oczyszczeniem tego ciekut wodnego. Tymczasem pracownicy spalarni w Ciepeliówku przejęli w czwartek, 24 sierpnia, teren spalonej hali, aby zabrać się do jej sprzątnięcia i utylizacji pozostałości po pożarze.

Warto przypomnieć, że stacja usuwania zanieczyszczeń firmy Art Strefa zlokalizowana została przy drugiej strażackiej zaporze. Prowizoryczna tama powstała, aby zatrzymać rozprzestrzenienie się skażenia wodami popożarowymi. W ciągu ostatnich dni przeprowadzono filtrację wód, która ma sprawić, że Gęśnik po pożarze w Przylepie nie będzie stanowić zagrożenia dla środowiska naturalnego.

Czas na zbiorniki?

W środę, 23 sierpnia, pracownicy urzędu miasta wizytowali teren, aby potwierdzić zakończenie oczyszczania ciekut przez ekspertów Art Strefy.

- Choć praca jest zakończona, to na miejscu zostały pobrane próbki, które mają potwierdzić, że wszystko jest

w porządku. Na ich wyniki będziemy musieli poczekać około tygodnia. Do tego czasu stacja pozostanie na miejscu - tłumaczy wiceprezydent Kaliszuk. Jeśli analizy potwierdzą, że Gęśnik jest już czysty, wrocławska firma przeniesie swoją infrastrukturę w okolicę dwóch zanieczyszczonych zbiorników, aby również stamtąd pozbyć się skażenia.

- Działamy sprawnie, aby ograniczyć skutki pożaru. Jesteśmy przekonani, że po kolei uporamy się z każdym problemem, aby zielonogórzanie mieli pewność, że są bezpieczni - podkreśla Krzysztof Kaliszuk.

Pieniądze na rekultywację

I faktycznie, trudno zaprzeczyć, że tempo działań jest szybkie. Prezydent Janusz Kubicki dopiero co, 21 sierpnia,

w Ministerstwie Klimatu i Środowiska w Warszawie podpisał umowę o przekazaniu 43 mln zł przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na utylizację pozostałości spalonego magazynu w Przylepie. Tymczasem już 24 sierpnia główny wykonawca zadania, spalarnia w Ciepeliówku, oficjalnie przejęła teren hali i przygotowuje się do sprzątnięcia.

Na spotkaniu w stolicy nie zabrakło również szpilek skierowanych wobec braku pomocy ze strony samorządu województwa. - Nie ma dzisiaj z nami marszałek Elżbieta Polak, chociaż chcielibyśmy, aby stała wśród podmiotów finansujących usuwanie skutków pożaru. Apelowaliśmy o to wielokrotnie, ale do dzisiaj nie mamy



Gęśnik przez większą część roku pozostaje nieaktywny z powodu braku zewnętrznego zasilania wodą

odpowiedzi. To apel ostatniej szansy, aby pani marszałek wyszła z twarzą z całej sytuacji - stwierdziła Anna Moskwa, minister klimatu.

Sprzątanie pogorzeliska

W Zielonej Górze nikt już nie ogląda się na reakcję urzę-

du marszałkowskiego. - Choć głównym wykonawcą oczyszczenia i utylizacji pozostałości hali są nasi partnerzy z Ciepeliówka, to warto podkreślić, że będą w tej kwestii współpracować z podwykonawcami, m.in. ekspertami z dziedziny pożarnictwa oraz

chemii - tłumaczy Krzysztof Sikora, prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej.

Na terenie samego pogorzeliska fizycznie ma pracować ok. 10 osób. Wszystkie odpady będą segregowane - te nadające się do termicznej utylizacji trafią do spalarni w Ciepeliówku, reszta zostanie przetransportowana na specjalne składowisko w Koninie.

- Główny wykonawca od razu ma przystąpić do pracy. Zakładamy, że pierwsze transporty będą mogły wyruszyć z Przylepu już w przyszłym tygodniu. Jako miasto będziemy nadzorowali zarówno wydobycie, jak i załadunek odpadów ze spalonego magazynu. Całe przedsięwzięcie powinno się zakończyć w ciągu ośmiu miesięcy - mówi prezes Sikora. (md)

KOMUNIKACJA

Nareszcie, wiadukt do odbudowy

W czwartek prezydent Janusz Kubicki podpisał umowę z firmą Nowak Mosty z Dąbrowy Górniczej, która „naprawi” wschodnią nitkę wiaduktu na ul. Zjednoczenia (w stronę marketu Kaufland).

Przetarg na tę inwestycję miał być rozstrzygnięty już w czerwcu, ale firma, która w konkursie zajęła drugie miejsce, odwołała się do Krajowej Izby Odwoławczej w Warszawie. Instytucja przyznała rację miastu.



W urzędzie miasta odbyło się uroczyste podpisanie umowy na remont jednej z nitek wiaduktu przy ul. Zjednoczenia

Firma Nowak-Mosty złożyła najkorzystniejszą ofertę i wykona zadanie za kwotę około 25 mln 441 tys. zł.

- Od lat konsekwentnie rozwiązujemy nawet najtrudniejsze problemy w mie-

ście. Dziękuję poślowi Jerzemu Maternie za wsparcie w kwestii wiaduktu - mówi prezydent Janusz Kubicki. I dodaje: - Nic nie wskazywało na to, że ten obiekt jest w tak fatalnym stanie tech-

nicznym i wymaga rozbioru. Dzięki rządowemu dofinansowaniu, za które dziękuję, za półtora roku skorzystamy ze wschodniej nitki wiaduktu, następnie zabierzemy się za drugą nitkę. Za trzy lata będziemy korzystać z nowego obiektu.

Miasto otrzymało z budżetu państwa około 36 mln zł dofinansowania na prace na ul. Zjednoczenia. Z uwagi na to, że dotacja może stanowić maksymalnie 50 proc. wartości robót, miasto planuje niewykorzystaną kwotę subwencji przeznaczyć na realizację drugiego, zachodniego wiaduktu (wcześniej trzeba go rozebrać). W planach jest realizacja inwestycji w latach 2025-2026.

Wiadukty, które powstały w latach 70., kilkukrotnie były naprawiane. Kolejny remont rozpoczął się w 2022 r. Roboty wyceniono na 12 mln zł. Po wykonaniu pierwszych odkrywek okazało się, że obiekt jest w gorszym stanie technicznym niż przewidywano. Miasto postanowiło zlecić kolejną szczegółową ekspertyzę. Naukowcy z Uniwersytetu Zielonogórskiego nie mieli dobrych wiadomości. Wyszło na to, że wiadukt trzeba rozebrać i odbudować od podstaw.

- Cieszę się, że ten problem zostanie wkrótce rozwiązany, bezpieczeństwo zielonogórzan jest najważniejsze - zaznacza poseł Jerzy Mater-

na. - Po obu stronach wiaduktu znajduje się wiele zakładów pracy, instytucji, ale też domów. Mieszkańcy muszą mieć zapewnioną możliwość swobodnego przejazdu. To ważna sprawa i dlatego rząd wsparł miasto w tej inwestycji.

Główny wykonawca, Nowak-Mosty, ma teraz 18 miesięcy na realizację projektu. - Jesteśmy przedsiębiorstwem z bogatym doświadczeniem - zapewnia Władysław Nowak, prezes firmy. - W regionie lubuskim pracowaliśmy m.in. przy moście kolejowym w Nietkowicach. Tam wszystkie prace zostały wykonane w terminie. Myślę, że teraz będzie tak samo. (rk)

KOMUNIKACJA

Rondo prawie gotowe

Do końca sierpnia zakończą się prace na rondzie Batorego, gdzie przebudowany został prawoskręt prowadzący na Trasę Północną. Kierowcy musieli mocno odchylić głowy, aby upewnić się, że nikt nie jedzie z lewej strony. Po zmianach będzie łatwiej. Samochody pojadą na wprost, nowy pas skończy się przed przejściem dla pieszych i włączymy się bezpiecznie w Trasę Północną. Gotowa jest nawierzchnia pasa włączenia, wykonana z masy bitumicznej. Wykonawca montuje bariery ochronne oraz frezuje nawierzchnię ronda pod zamontowanie separatorów pasa ruchu. Prowadzone są prace związane z wykończeniem terenów zielonych. (rk)

KOMUNIKACJA

Puszczą ruch na Łużyckiej

Do poniedziałku (28.08) potrwają utrudnienia w ruchu na skrzyżowaniu ulic Dąbrowskiej, Długiej i Łużyckiej (przy areście śledczym). Modernizacja sygnalizacji świetlnej jest częścią większego zadania wprowadzającego na wybranych ulicach Inteligentny System Transportowy, który daje pierwszeństwo miejskim autobusom. Jak wynika z pomiarów natężenia ruchu na tym skrzyżowaniu, od strony ul. Długiej w stronę ronda PCK jest on zdecydowanie większy niż w stronę Łużyckiej. I dlatego po zmianach dwa pasy ruchu, środkowy i prawy, zostaną przeznaczone do jazdy tylko na wprost, a tylko lewy do skrętu w lewo. (rk)

OBCHODY

Uczczą rocznicę wojny

W piątek (1.09) na Placu Bohaterów, odbędą się obchody 84. rocznicy wybuchu II wojny światowej i Dnia Weterana Walk o Niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej. Rozpoczną się o 11.00 mszą świętą w kościele pw. Najświętszego Zbawiciela w intencji weteranów i ofiar wojny oraz o pokój na świecie. O 11.50 - przemarsz z kościoła kompanii honorowej i pocztów sztandarowych. O 12.00 zgromadzenie mieszkańców na pl. Bohaterów. W programie: uroczyste podniesienie flagi państwowej, odtworzenie hymnu państwowego, widowisko słowno-muzyczne w wykonaniu uczniów SP nr 15, apel pamięci i złożenie wiązanek kwiatów. (rk)

SENIORZY

Ambasada czeka

Od piątku (25.08) przy al. Niepodległości 10 działa Ambasada Seniora. To tu można zgłosić się po informację, poradę, pomoc czy spotkać się z rówieśnikami w wieku senioralnym. W planach są również cykliczne spotkania ze znanymi zielonogórzanami i współpraca z podmiotami, które na terenie Zielonej Góry działają na rzecz seniorów.

W przyszłym tygodniu we wtorek (29.08), środę (29.08) i czwartek (30.08) w godz. 11.00-14.00 dyżur pełni Czesław Grabowski, przewodniczący Zielonogórskiej Rady Seniorów. Zainteresowani spotkaniem są proszeni o wcześniejszy kontakt pod nr. 68 419 89 25. (ah)

PIELGRZYMKA

Wyjazd do Rokitna

Zielonogórski oddział Związku Sybiraków organizuje autokarową pielgrzymkę do Rokitna. Zaplanowano ją na 16 września 2023 r. Są jeszcze wolne miejsca. Zainteresowani wyjazdem mogą się zgłaszać telefonicznie do Mariana Szymczaka - tel. 667 775 040. (tc)

MOSiR

Przerwa na basenie

W związku z pracami konserwacyjnymi basen CRS będzie nieczynny w dniach 4-22 września. 13-letni obiekt wymaga większego nakładu prac. Zostaną przeprowadzone w obrębie nieek basenowych, plaży i strefy szatni. W planie przegląd i konserwacja stacji uzdatniania wody. (ah)

Pani Justynie Wąsińskiej
wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają
Prezydent Zielonej Góry
i pracownicy Urzędu Miasta

PRODUKT REGIONALNY

U nich keczup czy gotowy przecier nie wchodzi w grę

Pizza na liście naszych produktów regionalnych? Przecież to Zielona Góra, nie Neapol! Ania i Łukasz Skiba tłumaczą włoskie kulinaria na polski i serwują pizzę z kurkami, dynią, bobem albo na słodko – z malinami i borówkami.

Ciasto to tylko cztery proste składniki: mąka, woda, sól i drożdże. Co zatem sprawia, że jedna pizza kusi, a inna odpycha? – Naszą tajemnicą jest dojrzewające ciasto – zdradza Łukasz Skiba z Pizza Event. – Łączny czas wyrostu to 12-15 godzin w temperaturze otoczenia oraz minimum 30 godzin dojrzewania ciasta w temperaturze 4 st. C, dzięki czemu ciasto jest delikatne i lekkie.

Samo pieczenie przebiega już ekspresowo. Czas wypiekania pizzy to około 90 sekund w temperaturze 420-460 st. C. Tylko to tłumaczy rekordy, jakie biją Ania i Łukasz, którzy stoją na czele firmy. Podczas jednej imprezy zaserwowali 310 sztuk pizzy! – Potrafimy zrobić 50 sztuk na godzinę – śmieją się.

Sezonowo i regionalnie

Łukasz jest w firmie szefem kuchni, Ania zajmuje się mediami społecznościowymi, promocją i podsyła pomysły

na smaki. To dzięki jej fantazji na cieście znalazła się dynia, szparagi czy gruszka. Bywa, że wcześniej testują, czasem idą na żywioł. Podkreślają, że używają produktów najwyższej jakości od lokalnych dostawców. – Żaden sos pomidorowy na bazie przecieru, żaden keczup! – zarzeka ją się. – Jedynie czyste, przetarte ręcznie, dobrej jakości pomidory.

Pizza powstaje na oczach klientów, a Anię i Łukasza w akcji możemy zobaczyć w każdą niedzielę na „Twoim Zielonym Targu” w Ochli. Kulinarnie obsługują również imprezy okolicznościowe – wesela, urodziny, firmowe bankiety, gdzie wypiekają pizzę na miejscu u klienta. Rzecz jasna, w swoim piecu, bo bez tego ani rusz. Centrum dowodzenia znajduje się w mieszkaniu. Mają cztery lodówki i pozwolenie od Sanepidu, a pod ręką dwóch degustatorów – synów Jakuba i Aleksandra.



Ania i Łukasz Skiba z Pizza Event nadal są smakoszami pizzy, mimo że upiekli ich tysiące. Sięgają po nią dwa albo trzy razy w tygodniu.

FOT. ARCHIWUM A. Ł. SKIBA

Keczup nie ma szans

Łukasz pizza fascynowała od zawsze. Bywał we Włoszech, smakował, testował. Cztery lata temu kupił wła-

sny piec, dwa lata później założyli z Anią Pizza Event. Na początku oboje ciągnęli jeszcze pracę na etatach. Od czerwca zajmują się tyl-

ko firmą. Najwięcej pracy jest w weekendy, szczególnie w sezonie na imprezy pod chmurką. Oprócz eventowego gotowania, szkolą. Pod-

czas warsztatów można poznać historyczne ciekawostki o pizzy, dowiedzieć się, jakie znaczenie ma mąka i jak stworzyć idealne ciasto. Stosują również specjalną technikę rozciągania placka, która powoduje, że powietrze jest wypychane ze środka ciasta do brzegów. Dzięki niej środek pizzy jest cienki, a brzegi puszyste i wyrośnięte.

Klienci często pytają nas o sos czosnkowy czy keczup, które nie są u nas serwowane – mówi Łukasz. – Pizzę tego typu podaje się tylko i wyłącznie z oliwą z oliwek, która podkreśla smak pizzy, nie go dominuje. Nasza pizza doskonale smakuje z oliwą z pietruszką i czosnkiem, którą przygotowujemy sami.

(ah)

POMOC

Na ratunek Emilce

Dwuletnia Emilka Jęcz z Zielonej Góry walczy z ciężką chorobą genetyczną, jaką jest opatia RNU-4atac. W internecie, w serwisie Siepomaga.pl trwa zbiórka.

- Emilka urodziła się małą. Rozwijająca się prawidłowo, ale rosła dużo wolniej od innych dzieci. W listopadzie 2022 roku po raz pierwszy miała zrobiony rezonans magnetyczny, który niczego niepokojącego nie wykazał

- opowiada pan Łukasz, tata dwulatki. - Stan córki zaczął się jednak pogarszać. Jadła coraz mniej, wracały stany podgorączkowe. Gdy zaczęła przelewać się przez ręce, wezwaliśmy pogotowie. Trafiliśmy do szpitala, a tam było tylko gorzej. W nocy Emilka zaczęła jęczeć, przewracać oczkami, ręce miała coraz bardziej powykrcane, a jej buzia wyglądała jak po udarze. Ciało stało się bezwładne, dostała oczopląsu.

Rzadka choroba

Dziś wiadomo, że za zły stan zdrowia Emilki odpowiada spektrum opatii RNU-4atac.

- To niezwykle rzadkie i trudne do zdiagnozowania spektrum. Dotąd na świecie opisanych zostało dopiero 100 podobnych przypadków – zaznacza pan Łukasz. - Dzieci z tą chorobą najczęściej umierały bardzo wcześnie m.in. w związku z obniżoną odpornością. Gorączka wywołana przez infekcję może być śmiertelnym zagrożeniem. Podobnie jak poważny stres, a przecież szpital, badania i leczenie, to nic tylko nerwy, tęsknota, niepewność i stres.

Mężczyzna nie zamierza się jednak poddawać i wierzy, że córka pokona



FOT. SIEPOMAGA.PL

Strażacy lokalnych OSP rozpoczęli Turniej o Puchar Emilki Kitki, który polega na zbiorce odzieży. Za każdy zebrany kilogram Emilka otrzyma 1 zł, dzięki czemu będzie miała większą szansę na powrót do zdrowia.

chorobę. Na szczęście trafna diagnoza i wcześniej rozpoczęte leczenie poprawiają rokowania.

Pomoc strażaków

Losiem dwulatki przejęli się lokalni strażacy z OSP w Raculi, Czerwieńska, Brodów, Zawady, Starego Kisielina, Ochli, Sucheja, Leśniowa Wielkiego, Nietkowa, Pomorska, Łazu, Smolna Wielkiego, Konotopu, Trzebiechowa, Kargowej, Przylepu, Zaboru, nawet Jasienia.

Zorganizowali Turniej o Puchar Emilki Kitki, który polega na zebraniu jak naj-

większej ilości tekstyliów. Za każdy 1kg odzieży dziewczynka otrzyma 1 zł na leczenie. Wszyscy chcący wesprzeć inicjatywę proszeni są, aby przekazywane rzeczy były w dobrym stanie. OSP Zabor chwaliło się, że już przekroczyło tonę, OSP Trzebiechów - 500 kg. Zwycięską grupę strażaków poznamy 1 września.

Na Facebooku powstał profil „Emilka Jęcz i jej walka o życie”, na którym można dowiedzieć się więcej o sytuacji małej zielonogórzanki i śledzić jej postępy w walce z chorobą.

(md)

PRZY CZWARTKOWYM OBIEDZIE

Andrzej Brachmański

Coming out idiotów

Bulat Okudźawa śpiewał kiedyś o tym, że w fikcyjnym państwie „każdemu mądrymu stempelek na łeb przybiło się razu pewnego, od lat te stempelki w użyciu są i (...) mądrym dziś mówią - ech, dumi żesz wy, a głupich jak zwykle nie widać”. Mistrz nie przewidział, że nastaną czasy triumfu głupców i będzie ich widać na każdym kroku. Wszystko za sprawą Internetu. „Dopóki nie skorzystałem z Internetu nie wiedziałem, że na świecie jest tylu idiotów” - to zdanie Stanisława Lema powinno wisieć na co drugim billboardzie. Pomóc - by nie pomogło, ale może choć trochę dało mądrym do myślenia. Jak głosi legenda, już Stańczyk udowodnił, że każdy Polak jest lekarzem. Dziś każdy Polak jest trenerem kadry, zimą trenerem skoczków. By zostać leśnikiem, trzeba skończyć 5 lat technikum, 5 lat studiów. Ale prawo do tego, by decydować, jak ma wyglądać gospodarka leśna, uzurpują sobie pan po socjologii i panienska po technikum odzieżowym. Sami siebie nazywają „ekologami”, a samo nadanie sobie tej nazwy niesie za sobą mądrość.



Po Przylepie każdy jest chemikiem i ma wysoko rozwinięte laboratorium. Ale co się dziwić, jak na czele tych „chemików” stoi „pierwsza” samorządowiec województwa. W dobie Internetu młodzienci po zawodówce wdają się w polemikę z belwiderskim profesorem. Kiedyś profesorowie polemizowali ze sobą, teraz tracą czas na polemiki z chłopcami po zawodówce. Kiedy czasami pyta mnie ktoś, co się dzieje w naszym świecie, odpowiadam, że dzięki mediom społecznościowym idioci się policzyli. Zobaczyli, że jest ich więcej. A skoro jest ich więcej, to zgodnie z zasadami demokracji, mają rację. Furda inteligentkie mądrości - większość ma rację. A że statystycznie na jednego profesora przypada 100 „mniej uczonych”... Jeśli magister Ziobro, który nie ukończył aplikacji prawniczej, bez żenady mówi publicznie, że profesor Strzembosz, jeden z największych polskich prawników, „nie jest dla niego autorytetem” i nikt się właściwie na to nie oburza, to czemu Maciej z Zielonej Góry, na co dzień nie wylewający za kolnierza, nie ma mówić, że prezydent władający miastem jest głupkiem i on Maciej z „małpką” w marynarce na pewno rządziłby lepiej. A wielu mu podobnych klaszcze. Media społecznościowe spowodowały coming out... idiotów. Dziś bez żenady głoszą to światu wszem i wobec.

Co gorsza przewagę w Internecie zaczynają zdobywać „niebezpieczni idioci”. Nie wiem, czy starsi czytelnicy zaglądają na Tik Toka. Oprócz głupawych filmików pojawiają się tam challenge dla dzieci. W zeszłym tygodniu były takie: 1. Kto zniknie z domu na 48 godzin? 2. Kto nawdycha się jak najwięcej dezodorantu? 3. Kto najdłużej wytrzyma podduszenie się samemu? Takich śmiertelnie niebezpiecznych wyzwań jest tu więcej. Rodzice rzadko kontrolują, co oglądają ich pociechy na Tik Toku. A przez te „wyzwania” straciło życie już kilkoro dzieci. To nie aplikacja, a zabójcze narzędzie. Czy wszyscy zdajemy sobie z tego sprawę? Pisząc to, przypomniał mi się Ignacy Krasicki i jego „Pochwała głupoty”: „Nasz pan Paweł, choć w głupstwie dni swoje postradał, Skoro wszedł, wszystkich zgłuszył, Michała przegadał, Michała, co wiek z księgą trawi w gabinecie. Prawda, Paweł raz po raz nic do rzeczy plecie, Ale żwawo i głośno, więc go zgraja słucha.” Podstawcie sobie dowolne imiona. Mnie zamiast Pawła najlepiej pasuje Łukasz. PS. Dziś pozornie nie o miejskich sprawach, choć właściwie o miejskich. Bo przecież i w naszym mieście zjawisko, o którym piszę, ma się dobrze.

WYDARZENIE

Rodzinne gotowanie w ogrodzie botanicznym

Klasyczne amerykańskie burgery, staropolski bigos, orientalne sajgonki oraz moc warzyw i owoców. W niedzielę, 27 sierpnia, w godz. 12.00-16.00 w ogrodzie botanicznym zielonogórzanie wybiorą się w kulinarną podróż. Żegnamy wakacje w „Kuchni bez granic”.

- Chcemy, żeby dziadkowie nauczyli się, jak przygotować np. sajgonki, a w rewanżu wnuki ugotują staropolski bigos. W tym czasie rodzice skomponują burgera. To będzie rodzinne gotowanie! - mówi Grzegorz Hryniewicz, inicjator wydarzenia.

- Nauczymy, zdradzimy kilka sekretów i miło spędzimy czas - dodaje Małgorzata Sadowska, szefowa Kuchni Bistro Regionalne.

- Szykujcie się też na owocowo-warzywny zawrót głowy - uśmiecha się Aleksandra Majsnerowska, dietetyk kliniczny oraz pedagog. Organizatorzy zapewniają produkty i kuchenne akcesoria. Wstęp w cenie biletu do ogrodu botanicznego.

Cztery obszary

Program „Kuchni bez granic” podzielono na cztery obszary. W ogrodzie botanicznym, przy wigwamie sta-

ną namioty, w których goście pod okiem kulinarnych mistrzów będą zgłębiać tajemnice kuchni. W „Kuchni orientalnej” uczestnicy nauczą się samodzielnie przyrządzać najpopularniejsze danie kuchni azjatyckiej, czyli sajgonki. Będą też warsztaty, podczas których dowiemy się, jak komponować orientalne sosy. W „Kuchni dzikiej” uczestnicy przygotowują produkty, z których ugotują staropolski bigos myśliwski.

- Kiszonki mamy już gotowe - zaznacza M. Sadowska. - To dzieło uczestników warsztatów kulinarnych „Smacznie, zdrowo, kolorowo”, jakie prowadziłam w Galerii Warto Jest Pomagać.

W ogrodzie botanicznym stanie też amerykańska burgerownia. W „Burgerkuchni” każdy z kucharzy skomponuje i zje autorskiego burgera.



- Przed nami nie tylko lekcja gotowania, ale również zdrowego żywienia. Zapraszamy całe rodziny - mówią organizatorzy.

FOT. PIOTR JĘDZURA

Ciekawostki, porady i przepisy na dania warzywno-owocowe poznamy w strefie „Warzywno-owocowy zawrót głowy”.

Dużo warzyw

- Zbilansowana dieta, bogata w warzywa i owoce to podstawa żywienia - wyjaśnia Aleksandra Majsnerowska, dietetyk kliniczny oraz pedagog. - Owoce i warzywa są źródłem witamin, minerałów, błonnika, antyoksydantów i innych dobrych dla zdrowia składników. Sieganie po warzywa i owoce wspiera pracę układu odpornościowego, spowalnia procesy starzenia się organizmu, korzystnie wpływa na wygląd sylwetki, cery i włosów.

Organizatorzy „Kuchni bez granic” informują, że w przypadku złych warunków atmosferycznych, termin wydarzenia może ulec zmianie. (lc)

IMPREZY

Święto miodu w ogrodzie botanicznym

Lubuski Związek Pszczelarzy zaprasza na IV Lubuskie Miodobranie, które odbędzie się w sobotę, 2 września, w godz. 10.00-14.00 w Uniwersyteckim Ogrodzie Botanicznym w Zielonej Górze.

W programie: wykład dla pszczelarzy, wystawa sprzętu pszczelarskiego, warsztaty pszczelarskie (domki dla zapyłaczy, zbijanie ramek, wtapianie węzy, skręcanie świeczek z węzy). Do tego dochodzą konkursy: „Na najlepszy miód z lubuskich pasiek”, dla dzieci (wyklejankowy, koło fortuny), pokaz miodobrania z degustacją miodu, animacje plastyczne o tematyce pszczelarskiej dla dzieci, stoiska ze sprzedażą miodu i poczęstunek dla uczestników (grochówka wojskowa).

- Zapraszamy całe rodziny na słodkie święto miodu - zachęca Bogusław Dubiel, prezes zarządu Lubuskiego Związku Pszczelarzy.

(rk)

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r. poz. 344 z późn.zm.)

INFORMUJE

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (piętro III, VII i VIII) i przy ul. Generała Jarosława Dąbrowskiego 41 (piętro II) zostały wywieszone wykazy nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych oraz lokali stanowiących własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim oraz Skarbu Państwa, przeznaczonych do zbycia, do oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, użyczenie, najem lub dzierżawę w drodze przetargu oraz w drodze bezprzetargowej.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Zielona Góra lub pod nr. telefonów: (+48) 68 45 64 512, (+48) 68 45 64 302, (+48) 68 47 55 655 i (+48) 68 47 55 688

OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

Na podstawie art. 11d. ust. 5 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 162) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 775),

podaje się do publicznej wiadomości, że zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi gminnej (ul. Okrężnej) na odcinku: od drogi gminnej nr 007255F do drogi wewnętrznej (ul. Kapitańskiej) oraz rozbudowa drogi gminnej nr 007255F km: 0+421,11 ÷ 0+460,00 w Zielonej Górze.

Działki przeznaczone pod pas drogowy drogi gminnej klasy D (ul. Okrężnej):

Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr **631/2** (631), **834/7** (834/3), **840/3**, **840/8** (840/4), **1018/3**, **1019/2** (1019) obr. 0043; **130/1** (130), **130/2** (130), **626/1** (626) obr. 0054;

Działki przeznaczone pod pas drogowy rozbudowywanej drogi gminnej nr 007255F klasy D:

Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr **834/8** (834/3), **631/3** (631) obr. 0043; **630** obr. 0054

Teren niezbędny do budowy sieci elektroenergetycznej poza projektowanymi pasami drogowymi:

Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr **631/1** (631), **840/6** (840/4) obr. 0043.

Teren niezbędny do budowy zjazdów poza projektowanymi pasami drogowymi:

Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr **738** obr. 0054.

UWAGA: w nawiasach podano numer działki ewidencyjnej przed podziałem.

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej będzie jednocześnie decyzją zatwierdzającą projekt podziału nieruchomości oraz zatwierdzającą projekt zagospodarowania terenu i projekt architektoniczno-budowlany. Zgodnie z art. 11d ust.9 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, z dniem zawiadomienia, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna.

Z zebranymi materiałami dotyczącymi tego postępowania można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miasta przy ul. Podgórnej 22 w pokoju 516, najlepiej po wcześniejszym umówieniu telefonicznym (nr tel. 684564516), gdzie strony mogą zgłaszać ewentualne uwagi i wnioski do czasu wydania orzeczenia w sprawie. Strony mogą również uzyskać wyjaśnienia oraz składać zastrzeżenia w sprawie telefonicznie (nr tel. 684564516), drogą mailową (K.Frydrychowska@um.zielona-gora.pl) a także przez skrzynkę podawczą ePUAP.

**PREZYDENT
NA 96 FM**

96 FM
index 96 fm
AKADEMICKE RADIO
UNIWERSYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO

KAŻDA ŚRODA GODZ.12.30

tel.(68) 326 96 96



Jak Zięta z Taurusem nocą rzeźbę wozili po

Zapowiadaliśmy to równo przed rokiem i stało się – Oskar Zięta, światowej marki projektant, z okazji jubileuszu 800-lecia powstania wtorek przewiózł ją do niewielkiego parku u zbiegu ul. Chrobrego i pl. Piłsudskiego. Wciąż trwają tam prace nad zagospodarowaniem terenu,

Oskar Zięta pracuje głównie we Wrocławiu, jednak w Zielonej Górze, swoim rodzinnym mieście, ma zakład produkcyjny. Pracuje tutaj 30 osób. To przy Trasie Północnej powstała rzeźba. Składa się z dziewięciu elementów i ma ponad 6 m wysokości.

- Jest wykonana w pionie i musimy ją przewieźć w pionie – zarządził O. Zięta, który nie wyobrażał sobie, by na czas transportu rzeźbę położyć na naczepie. To groziło uszkodzeniem.

- O rety! – chwycili się za głowy Wojciech Kozłowski, dyrektor BWA, który w imieniu miasta zamówił instalację i Emilia Kondrad, naczelniczka wydziału sportu, kultury i turystyki. Trzeba było sprawdzać, co i na jakiej wysokości wisi nad ulicami miasta, by transport mógł bezpiecznie przejechać. W dodatku rzeźbę należało tak umocować na naczepie, by się nie wywróciła. Dlatego



Z powodu wysokości rzeźby transport był nietypowy i zorganizowano go nocą

wsadzano ją do specjalnej klatki oraz zabezpieczono folią i gąbką. Lustrzana powierzchnia nie mogła się z niczym stykać.

- Przejazd zajmie nam około godziny – ostrożnie planował Jarosław Kopciuch, właściciel firmy Taurus, która odpowiada za zagospodarowanie terenu wokół dzieła Zię-

ty. To jego ludzie zajęli się transportem.

We wtorek o 3.50 przed zakładem pojawiła się policja, która zadbała, by przejazd odbył się bezpiecznie. Na szczęście o tej porze miasto praktycznie jest puste. Transport był na miejscu przed czasem, a ustawianie na miejscu „Generacji” zaję-

ło kilka minut. Później kilka godzin trwało zdejmowanie części folii i zabezpieczeń.

Teraz rzeźba stoi na stalowych szpilach, kilkanaście centymetrów nad ziemią. – Zostaną zalane betonem – informuje O. Zięta. Dzięki temu konstrukcja będzie stabilna.

Wszystko ma być gotowe na 8 września. (tc)

Oskar Zięta, na gorąco, tuż po ustawieniu „Generacji”

- Wydaje mi się, że to piękne miejsce. Z jednej strony ukryte, a z drugiej jest to taka mała dominanta, ale między drzewami. Bardzo ładnie zamyka osie kompozycyjne tej parkowej drożki. To nie będzie rzeźba, którą się będzie widziało na pierwszy rzut oka. Można ją zobaczyć z wielu miejsc, w różnych perspektywach. „Generacje” jest właśnie specjalnie taką rzeźbą, żeby patrzeć na nią z różnych miejsc. Będzie też oddawała różne perspektywy, bo lustra są ustawiane pod różnymi kątami. Widok

będzie zależał od pory dnia, pory roku, słońca. Z jednej strony jest zamknięta i bardzo smukła, ale jak przejdziemy wzdłuż ul. Chrobrego to się otwiera i ukazuje przejście dla dzieci, równocześnie też przejście dla światła, które będzie tworzyło różne kompozycje. Ma współgrać z otoczeniem, nie tylko z zielenią. Nigdy nie mieliśmy tak pięknego miejsca, chociaż nasza „Nawa” we Wrocławiu jest ustawiona na wyspie. Natomiast taka lokalizacja parkowa jak w Zielonej Górze jest wymarzoną miejscem dla wypolerowanych tafli. Już teraz widać, że odbijają niebo, drzewa i o to chodzi.

Oskar Zięta pochodzi z Zielonej Góry. 20 lat temu wymyślił technologię FiDU, polegającą na kształtowaniu wypolerowanych blach ze stali weneckiej sprężonym powietrzem. Powstają niepowtarzalne wzory. Można żartobliwie powiedzieć, że od tego czasu O. Zięta „dmucha” rzeźby i obiekty rozpoznawalne na całym świecie. Jego prace były prezentowane w muzeach w Londynie, Nowym Jorku, w Polsce w muzeum we Wrocławiu, w Dworze Artusa w Gdańsku. Są w stałej ekspozycji Muzeum Narodowego w Warszawie. Jego pomysłem jest również słynny stółek „Plopp”, czyli „polski ludowy obiekt pompowany powietrzem” (artysta siedzi na nim na zdjęciu obok). „Plopp” jest prezentowany m.in. na stałej ekspozycji Centre Pompidou w Paryżu jako jedno z 12 krzeseł, które zmieniły współczesny design. Cały czas jest w sprzedaży.

FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI



OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Poznańskiej w Zielonej Górze oraz w sprawie przeprowadzania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu planu miejscowego.

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.), art. 39, w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.) oraz uchwały nr XXXIX.449.2016 Rady Miasta Zielona Góra z dnia 27 września 2016 r., zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Poznańskiej w Zielonej Górze, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 1 do 22 września 2023 r., w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórznej 22, 65-424 Zielona Góra, w pokoju nr 809, w godzinach od 8.00 do 14.00 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Zielona Góra pod adresem: https://bip.zielonagora.pl/311/Wylozenie_do_publicznego_wgladu/.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 20 września 2023 r. w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórznej 22, w pokoju nr 810, o godzinie 14.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, do ww. dokumentu można składać uwagi i wnioski.

Uwagi należy składać do Prezydenta Miasta Zielona Góra w nieprzekraczalnym terminie do dnia 6 października 2023 r. w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl, a także ustnie do protokołu, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, a także oznaczenia nieruchomości, której uwaga lub wniosek dotyczy.

Właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Prezydent Miasta Zielona Góra.

Szczegółowe informacje związane z przetwarzaniem danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE. L 2016, Nr 119, str. 1 z późn. zm.), zwanego dalej „RODO”, informuję iż prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia RODO przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Administratorem danych osobowych przetwarzanych w wyniku uzyskania ich w toku prowadzonych postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych jest Prezydent Miasta Zielona Góra. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych w Urzędzie Miasta Zielona Góra za pomocą e-mail: iod@um.zielona-gora.pl. Przetwarzanie danych jest niezbędne do wykonania zadania realizowanego w ramach sprawowania władzy publicznej - szczegółowe informacje dotyczące ochrony danych osobowych są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej oraz w Biurze Obsługi Interesanta stanowisko nr 5 lub 6.

mieście – powstała na jubileusz miasta



miasta i 700-lecia uzyskania praw miejskich wykonał dla Zielonej Góry nowoczesną rzeźbę „Generacje”. Jest już gotowa. Nocą w miniony dlatego instalacja jest częściowo zabezpieczona folią. Odsłonięcie w piątek, 8 września, o godz. 16.00.



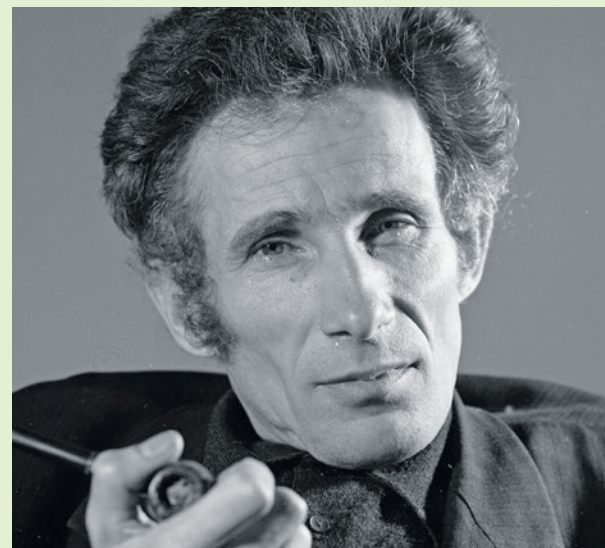
Przygotowania rzeźby do transportu – w polerowanych elementach odbija się niebo i całe, przemysłowe otoczenie

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

MARIAN SZPAKOWSKI (1926-1983)

Jedną z inspiracji rzeźby „Generacje” Oskara Zięty była twórczość Mariana Szpakowskiego, jednego z najwybitniejszych malarzy tworzących w Zielonej Górze, przez pewien okres niekwestionowanego lidera tutejszego środowiska plastycznego. M. Szpakowski zaprojektował również relief na ścianie frontowej BWA. 1 września przypada 40 rocznica śmierci artysty. Z tej okazji BWA organizuje wystawę „Marian Szpakowski (1926-1983). Co pozostaje... (szkice, grafiki, zdjęcia z pracowni artysty)”.

- Wystawa jest bardzo rzadką okazją do zobaczenia, jak przebiega proces twórczy, to wszystko co prowadzi do powstania ostatecznego dzieła. Proces myślowy, proces projektowy – opowiada Wojciech Kozłowski, dyrektor BWA. - Chcemy pokazać, że Marian Szpakowski, to nie tylko czysta sztuka – obrazy, grafiki. To jest również np. projektowanie wnętrza, przestrzeni publicznej. Ma na koncie wiele projektów, z których chyba większość nie istnieje. Pokazujemy nie tylko te projekty, ale również szkice, to wszystko, co prowadzi do ostatecznego efektu. Artysta stworzył kilkadziesiąt szkiców, które poprzedzają powstanie jednego obrazu. Część jest bardzo dopracowana, część jest bardzo szkicowa. To jest opowieść o tym, jak artysta pracował. Jak myślał, jak zastanawiał się nad tym, co robi, bez założenia, że kiedykolwiek będzie to upublicznione.



Marian Szpakowski

FOT. CZESŁAW ŁUNIEWICZ

BWA skorzystało z kilku tysięcy dokumentów udostępnionych przez Samarkandę Szpakowską, córkę artysty. Na wystawie zaprezentowanych zostanie jedynie sześć skończonych prac. Będzie można również zobaczyć projekt aranżacji kawiarni „Paloma”. Otwarcie 1 września o godz. 19.00. Galeria BWA.



Jeszcze w nocy robotnicy musieli ustawić instalację (waży ok. dwóch ton) na kilkunastu stalowych śrubach i mocno przymocować rzeźbę do podłoża. Teraz „wisi” ona kilkadziesiąt centymetrów nad ziemią. To umożliwia wylanie fundamentu i później można przystąpić do robienia nawierzchni ścieżek wokół rzeźby.

W „Generacjach” bardzo istotne jest światło padające na lustrzane tafle, dlatego zostanie również zamontowane oświetlenie. Reflektory oświetlą okoliczne drzewa, które będą się odbijać w rzeźbie.

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Przylep-Zakładowa w Zielonej Górze oraz w sprawie przeprowadzania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu planu miejscowego.

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.), art. 39, w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.) oraz uchwały nr LXXI.1054.2023 Rady Miasta Zielona Góra z dnia 30 maja 2023 r., zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Przylep-Zakładowa w Zielonej Górze, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach **od 1 do 22 września 2023 r.**, w siedzibie Urzędu Miasta w Zielonej Górze przy ul. Podgórnej 22, 65-424 Zielona Góra, w pokoju nr 809, w godzinach od 8.00 do 14.00 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Zielona Góra pod adresem: https://bip.zielonagora.pl/311/Wylozenie_do_publicznego_wgladu/.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **19 września 2023 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, w pokoju nr 810, o godzinie 14.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, do ww. dokumentu można składać uwagi i wnioski.

Uwagi należy składać do Prezydenta Miasta Zielona Góra w nieprzekraczalnym terminie do dnia **6 października 2023 r.** w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl, a także ustnie do protokołu, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, a także oznaczenia nieruchomości, której uwaga lub wniosek dotyczy.

Właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Prezydent Miasta Zielona Góra.

Szczegółowe informacje związane z przetwarzaniem danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE. L 2016, Nr 119, str. 1 z późn. zm.), zwanego dalej „RODO”, informuję iż prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia RODO przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Administratorem danych osobowych przetwarzanych w wyniku uzyskania ich w toku prowadzonych postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych jest Prezydent Miasta Zielona Góra. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych w Urzędzie Miasta Zielona Góra za pomocą e-mail: iod@um.zielona-gora.pl. Przetwarzanie danych jest niezbędne do wykonania zadania realizowanego w ramach sprawowania władzy publicznej - szczegółowe informacje dotyczące ochrony danych osobowych są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej oraz w Biurze Obsługi Interesanta stanowisko nr 5 lub 6.

DOŻYŃKI 2023

Wiejska tradycja z miejskim charakterem

Choć dla miastowych to była nowość, złapali bakcyla. Od połączenia Zielonej Góry bawią się wspólnie z mieszkańcami sołectw podczas „Dożynek z miejskim charakterem”. Tegoroczne odbędą się w sobotę, 26 sierpnia, w Przylepie na terenie Aeroklubu Ziemi Lubuskiej.

Dożynkowe wieńce na razie poukrywane w garażach, pod wiatami czy w domach kultury. Wszystko owiane tajemnicą, żeby być zawsze o krok przed konkurencją. Autorzy (a jest ich niemało, bo przy każdym wieńcu pracowało kilka-kilkanaście osób!) ujawniają swoje dzieła podczas korowodu.

- Wiejskie i miejskie akcenty będą przeplatać się i uzupełniać - zapowiada Sebastian Jagiełowicz, przewodniczący zarządu Dzielnicy Nowe Miasto. - Nie zabraknie turnieju sołectw, który w zeszłym roku w Drzonkowie zgromadził rzesze kibiców.



W zeszłym roku dożynkowy wieczór rozkręciła Beata i Bajm, w tym roku liczymy na góralski temperament braci z Golec uOrkiestra.
FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

kulinary (dwie kategorie: ciasta i smalec z chlebem i ogórkiem). Wszystkie wyniki zostaną ogłoszone podczas trwania imprezy. Na wieńiec podczas części oficjalnej, w godz. 13.40 - 14.20, konkurs kulinarny i turniej sołectw w godz. 17.25-17.35.

Gwoździem programu jest występ zespołu Golec uOrkiestra, którego folkowe przeboje wpisują się w dożynkowy charakter imprezy. Całość zwieńczy zabawa taneczna, którą poprowadzi DJ. Zabawa jest zaplanowana do 2 w nocy! (ah)

PROGRAM

12.00 - 13.00 - uroczysta msza święta w kościele pw. św. Antoniego Padewskiego w sołectwie Przylep
13.00 - 13.40 - korwód dożynkowy
13.40 - 14.20 - otwarcie święta przez prezydenta miasta i Bachusa - pokazowy przelot samolotu - ogłoszenie wyników konkursu wieńca dożynkowego, wręczenie odznaczeń Prezydenta Miasta Zielona Góra
14.20 - 16.15 - występy wokalne i taneczne dzieci i młodzieży (uczniowie z Zespołu Edukacyjnego nr 5, Kinga Walczak, spektakl dzieci

z Zespołu Edukacyjnego nr 8 „Lepsze jutro”)
16.15 - 17.00 - Sołtys SHOW - turniej sołectw
17.00 - 19.00 - występy wokalne grup śpiewaczych i tanecznych (Bolero, Nasza Łężyca, Raculanki, Latino przy Stowarzyszeniu „Zawsze Aktywni”)
- polsko-niemieckie grillowanie
19.00 - 19.40 - występy wokalistów ze Studia Piosenki „Rezonans”
20.00 - 21.30 - koncert zespołu Golec uOrkiestra
22.00 - 02.00 - zabawa taneczna Sołtys Dance

W tym roku do turnieju zwanego „Sołtys Show” zgłosiło się pięć sołectw - Jarogniewice, Przylep, Kiełpin, Ochla, Racula. Każda drużyna składa się z sześciu osób, w tym przynajmniej dwóch kobiet i jednego dziecka. Turniej poprowadzi biegaczka Lena Pilonis, popisy oceni skład sędziowski.

- W programie rzut kaloszem do miski, jajeczna sztafeta, skoki w workach i przeciąganie liny - uśmiecha się S. Jagiełowicz.

Na terenie Aeroklubu Ziemi Lubuskiej na gości będzie czekać strefa animacji, a w niej dmuchańce, bezpłatne warsztaty plastycz-

no-techniczne, zabawy z animatorami, malowanie buzi, kolorowe tatuaże (Klaun Woś), Strefa Mistrza Sportu - zabawy na sportowo, konkursy i gry z nagrodami, warsztaty z „Pioną na Zdrowie”, stanowisko ZGranej Rodziny, Falubazowa Motomysz, pokazy sprzętu strażackiego, ekspozycje samolotów oraz stoiska handlowe i gastronomiczne.

Podczas „Dożynek z miejskim charakterem” nie zabraknie współzawodnictwa. W planach, oprócz turnieju sołectw, konkurs wieńca dożynkowego (dwie kategorie: wieńiec tradycyjny i współczesny), konkurs

KOMUNIKACJA

Na terenie Aeroklubu Ziemi Lubuskiej będzie czekać na nas płatny parking dla rowerów oraz bezpłatna mobilna stacja rowerowa nextbike. Komu nie dopisze kondycja, może skorzystać z bezpłatnego autobusu MZK, który dowiezie nas z dworca głównego lub spod CRS bezpośrednio na dożynki. Natomiast parking dla kierowców samochodów będzie na Trasie Północnej (od ronda przy Auchan do ronda Przylep i po drugiej stronie od ronda Przylep do ronda przy Auchan) - zmiana organizacji ruchu nastąpi w godz. 12.00 - 24.00 w obu kierunkach.

Rozkład jazdy autobusów MZK:
Linia 20 Dworzec Główny - Dworcowa - Batorego - Energetyków - Zjednoczenia - **Przylep Lotnisko**

Dojazd na dożynki - odjazdy z Dworca Głównego:
- od 13.21 do 17.31 co 10 minut
- od 17.38 do 19.01 co 7,5 minuty (dojazd na koncert)

Powrót z dożynek - odjazdy z Przylep Lotnisko:
- od 13.44 do 17.44 co 10 minut
- od 17.52 do 19.15 co 7,5 minuty
- od 19.24 do 20.14 co 10 minut
- od 20.23 do 21.44 co 7,5 minuty (powrót z koncertu)
- od 21.54 do 23.14 co 10 minut

Linia 12 Sulechowska CRS (parking) - Trasa Północna - **Przylep Lotnisko**

Dojazd na dożynki - odjazdy z Sulechowskiej CRS (parking):
- od 13.16 do 17.16 co 20 minut
- od 17.33 do 19.36 co 15 minut (dojazd na koncert)
Powrót z dożynek - odjazdy z Przylep Lotnisko:
- od 13.39 do 17.39 co 20 minut
- od 17.56 do 18.56 co 15 minut
- od 19.19 do 19.59 co 20 minut
- od 20.11 do 21.26 co 15 minut (powrót z koncertu)
- od 21.39 do 22.59 co 20 minut

EDUKACJA

Roboty edukacyjne dla najmłodszych klas

Czego Jaś się nie nauczy, tego Jan nie będzie umiał. Uczniowie klas I-IV zielonogórskich podstawówek będą poznawać podstawy programowania i robotyki. Po wakacjach do szkół trafią roboty edukacyjne.

Tuż przed wakacjami w ramach unijnego projektu pn. „Świat nauki - nowe standardy edukacji w szkołach zielonogórskiego MOF”, w którym rolę lidera współpracującego z samorządami pełni Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, do szkół w naszym mieście oraz w gminach Czerwieńsk, Sulechów, Świdnica i Zabór łącznie trafiło 2400 tabletek. Do samej Zielonej Góry 1800. Od nowego roku szkolnego, w ramach tego samego projektu, naukę wesprą też roboty edukacyjne.

Zielona Góra zakupi urządzenia w firmie Trobot Ewa Troszyńska z Kutna za blisko 330 tys. zł. Spośród pięciu ofert, które wpłynęły do urzędu miasta, ta była zdecydowanie najkorzystniejsza. Najdroższa opiewała aż na 540 tys. zł.

- To 100 zestawów, w każdym znajdują się cztery roboty edukacyjne, jedna mata i jedna ładowarka. Łącznie do szkół w mieście i w czterech sąsiednich gminach trafi 400 robotów. Dostawy spodziewamy się 30 sierpnia i od razu zestawy będą wydawane szkołom - informuje Lidia Gryko, zastępca naczelnika Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych.

Z 400 urządzeń 364 pozostanie w Zielonej Górze. W klasach I-IV publicznych i niepublicznych szkół podstawowych przeznaczone będą do prowadzenia interaktywnych zajęć praktycznych, na których najmłodsi uczniowie poznają podstawy robotyki, programowania i sztucznej inteligencji. (el)

INWESTYCJE

Pętla przy torach

Nowa pętla autobusowa przy ul. Giżyckiej na osiedlu Mazurskim jest już praktycznie gotowa. Wystarczy podłączyć prąd do stacji ładowania elektrycznych autobusów przegubowych. W październiku zabiorą pierwszych pasażerów.

Pętla jest zlokalizowana w pobliżu wiaduktu, który łączy osiedle Pomorskie z drogą S3. Wykonawca - zielonogórski oddział firmy Exalo Drilling wybudował brakujący odcinek ulicy Giżyckiej, który prowadzi do nowej pętli. Mamy też dobrą wiadomość dla rowerzystów, przy drodze powstała kolejna odcinek ścieżki rowerowej, który łączy się z obecną ścieżką prowadzącą od ronda Orłat Lwowskich. Zamontowano już przystanek autobusowy - pasażerowie dojdą do niego nowym chodnikiem. W planach jest jeszcze elektroniczna tablica z rozkładem jazdy.



W przyszłości w sąsiedztwie pętli na os. Mazurskim planowany jest przystanek Szybkiej Kolei Lubuskiego Trójmiasta (SKALT). Miejsce na niego przygotowano wraz z budową pętli autobusowej.
FOT. PIOTR JĘDZURA

Za rondem jest już wyniesione przejście dla pieszych, które spowolni ruch pojazdów, a to ułatwi jazdę autobusom komunikacji miejskiej.

- Wykonawca zgłosił nam ukończenie inwestycji, zgodnie z umową ma czas do końca sierpnia - informuje Robert Karwacki, prezes MZK. - Odbiory techniczne potrwać do końca września, w październiku planujemy puścić auto-

busy na osiedle Mazurskie. Dwa stanowiska do ładowania pojazdów powstały z myślą o zakupionych czterech autobusach przegubowych.

MZK już pracuje nad zmianami w rozkładzie jazdy, zostaną wprowadzone od października. Na nową pętlę dojedzie część kursów autobusów, które dotychczas kończyły bieg na osiedlu Śląskim.

- Zależy nam na tym, aby zwiększyć dostępność komu-

nikacji miejskiej i ilość autobusów elektrycznych w Zielonej Górze. Jesteśmy liderem w transporcie przyjaznym dla środowiska - mówi „Łącznikowi” prezydent Janusz Kubicki.

Inwestycja zamknie się w kwocie 7 mln 758 tys. zł. Cały projekt pn. Elektryfikacja Linii Komunikacji Miejskiej w Zielonej Górze to wydatek rzędu około 49 mln 225 tys. zł, z czego z Unii Europejskiej pozyskano 30 mln 299 tys. zł, resztę dołożyło miasto. Zadanie jest współfinansowane z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Składa się na nie: pętla na Mazurskim, rozbudowa infrastruktury do ładowania autobusów miejskich na pętlach przy ul. Zawadzkiego „Zośki” i Wrocławskiej, nowa stacja do ładowania elektryków przy zajezdni przy ul. Chemicznej oraz zakupione i eksploatowane od kwietnia elektryczne autobusy: 12-metrowe marki Solaris (osiem) i 18-metrowe marki Mercedes (cztery). (rk)

NINJA SERIES



Wielkie emocje przy ratuszu! Najlepsi zawodnicy startujący w Ninja Series zawitali do Zielonej Góry. Miłośnicy biegania z wieloma utrudnieniami na trasie opanowali zielonogórską starówkę. - My tutaj spełniamy swoje marzenia z dzieciństwa - mówił Kuba Więckowski z Warszawy (na pierwszym zdjęciu z lewej strony). Uczestnicy oprócz tego, że walczyli w pojedynkach jeden na jednego, nie mieli też przyjaciela w pogodzie. Upał doskwierał wszystkim! Z przeszkodami dostosowanymi do swoich możliwości mierzyli się także dzieci. - Za rok chciałbym coś takiego zrobić na kąpielisku w Ochli. Widzę przeszkody nad wodą - podsumował Rafał Kasza, jeden z inicjatorów imprezy. (mk)

ZDJĘCIA BARTOSZ MIROŚLAWSKI

KOSZYKÓWKA

Transfery z dużą bombą na koniec

Koszykarze zielonogórskiego Enei Zastalu BC przed kilkoma dniami zaczęli zajęcia przed zaczynającym się 21 września sezonem. Ostatnio wzmocnili się aż pięcioma nowymi zawodnikami. Najgłośniejszym nabytkiem jest Geoffrey Groselle.

Pozyskanie Amerykanina z polskim paszportem i aktualnego reprezentanta naszego kraju spokojnie można nazwać bombą transferową. Przypomnijmy: 30 letni, mierzący 213 cm center pojawił się w zielonogórskiej ekipie prowadzonej przez Żana Tabaka w 2020 roku. Okazał się wówczas znakomitym nabytkiem. Został wręcz gwiazdą ekstraklasy. Bardzo pomógł ekipie wywalczyć wicemistrzostwo Polski, Puchar Polski i Superpuchar. Ta postawa zaowocowała transferem do włoskiego Fortitudo Bologna. Przed rokiem podpisał kontrakt z warszawską Legią, ale zarówno w Bolonii jak i w Warszawie nie nawiązał do tego, co pokazywał w Zielonej Górze. W międzyczasie otrzymał polski paszport, zadebiutował w naszej reprezentacji, a ostatnio wygrał wraz z nią turniej prekwifikacji do Igrzysk Olimpijskich.

Właściciel Enei Zastalu BC Janusz Jasiński przyznał, że klub pozyskał sponsora, który wziął na siebie koszty tego transferu. Zastal i Groselle doszli do porozumienia, bo z jednej strony zielonogórska ekipa poszukiwała gracza, który wniesie do niego jakość i doświadczenie, z drugiej zawodnik ma za sobą dwa słabsze sezony, w których z różnych przyczyn nie zaprezentował swoich wysokich umiejętności, a Zielona Góra to dla niego dobre miejsce, by znów dać wiele klubowi i błyszczeć w Orlen Basket Lidze.

Transfer Groselle'a przyćmił kilka wcześniejszych umów z innymi koszykarzami. W naszym zespole zagrali byli zawodnik Anwilu Włocławek Marcin Woroniecki. To 23-letni, mierzący 191 cm rozgrywający. Wcześniej grał w Poznaniu i w Tybachach.

Kolejni trzej to Amerykanie. Dariusz Hall ma 26 lat



Geoffrey Groselle grał w Zielonej Górze w sezonie 2020/2021

FOT. PIOTR JĘDZURA

mierzy 199 cm, jest niskim skrzydłowym. Ostatni sezon spędził w ekstraklasie bułgarskiej w Beroe Stara Zagora, gdzie notował średnio 18,5 pkt na mecz i miał prawie 7 zbiórek. Z kolei Kamaka Hepa ma 23 lata, mierzy

208 cm i może grać na pozycji centra oraz silnego skrzydłowego. Ostatnie pięć lat spędził w lidze NCAA, z czego w poprzednim sezonie występował w zespole Rainbow Warriors. W zespole pojawił się też Courtney Stockard.

To 26-letni niski skrzydłowy mający 196 cm. Ostatnio grał w trzeciej lidze francuskiej, a wcześniej w Finlandii. Cała piątka koszykarzy podpisała kontrakt na najbliższy sezon.

(af)

PIŁKA NOŻNA

Dwie porażki

W czwartym meczu nowego sezonu zielonogórska Lechia doznała trzeciej porażki.

Po niezłym, ale przegranym spotkaniu z MKS-em Kluczbork i świetnym meczu przeciwko Stilonowi Gorzów kibice robili sobie nadzieję, że kolejne pojedynki będą równie dobre. Niestety, w ubiegłą sobotę Lechia przegrała w Jeleniej Górze z beniaminkiem Karkonoszami 1:3 (0:2). Bramkę dla naszej ekipy zdobył z rzutu karnego Mateusz Surożyński.

Kibice, którzy w środę liczyli na dobry mecz na stadionie przy ulicy Sulechowskiej, srodze się zawiedli. Lechia uległa Rekordowi Bielsko-Biała 0:2 (0:0). Nasz zespół zaprezentował się słabo, w środku pola panował chaos, mnożyły się niecelne podania. W efekcie po czwartej kolejce Lechia znalazła się w strefie spadkowej. Oczywiście to dopiero początek rozgrywek, ale jeśli nic się nie poprawi zagościmy w dole tabeli na dłużej. W niedzielę Lechia jedzie do Gubina na mecz z Cariną (16.00).

(af)

MOIM ZDANIEM

Andrzej Flügel

Niepokoje i radości

Przed tygodniem pisałem, jak podobała mi się zielonogórska Lechia w spotkaniu z gorzowskim Stilonem. Nie ukrywałem, że przed wyjazdowym meczem z beniaminkiem, Karkonoszami w Jeleniej Górze, liczyłem, iż powalczą o zwycięstwo, a jeśli nie, to wywiezie chociaż remis. Niestety, dostała trzy gole. Jestem ostatni, który jakieś oceny wystawia po trzech meczach, ale pomyślałem, że śródowny pojedynek z liderem i ciągle kandydatem do drugiej ligi, czyli Rekordem Bielsko-Biała, trochę rozjaśni, na co tej jesieni możemy liczyć. I nie tyle rozjaśnił, co zaciemnił obraz. Cztery mecze trzy u siebie, jedno zwycięstwo, trzy porażki i już miejsce w strefie spadkowej...

Falubaz w pierwszej rundzie play-off, zgodnie z przewidywaniami, nie dał szans rywalom w Gdańsku. Teraz tylko spokojnie objedzie rewanż, ale półfinał to będzie chyba już coś więcej. Miejmy nadzieję, że nawet jeśli, to nie na tyle, żeby wystraszyć



nasz zespół. Zresztą już słyhać o przymiarkach do składu ekstrakligowego. Pojawiają się nawet fajne, ale też zaskakujące nazwiska. Jak będzie, zobaczymy. Jestem pewien, że dyrektor sportowy Piotr Protasiewicz tak fajnie to poukłada, że nie powtórzy się los beniaminków z poprzednich sezonów.

Przed rewanżowymi meczami naszych drużyn w Lidze Konferencji Europy, biorąc pod uwagę pierwsze mecze, najbardziej obawiałem się występu Legii w Wiedniu. Pogoń po 0:5 w Gandawie była już formalnie poza burtą. Uważałem, że Lech jest lepszy od Słowaków i potwierdził to w Tmawie. Tymczasem poznaniacy zagrali coś strasznego i przegrali ze znacznie słabszym, ale ambitniejszym Spartakiem. W naszej lidze jako kibicowi Legii żadna porażka Lecha mnie nie smuci, ale w pucharach trzymam kciuki za wszystkie nasze ekipy. Tak więc byłem zły i zasmucony. Radowałem się oczywiście z awansu Legii. Oglądam futbol na różnym poziomie od prawie 60 lat. Na żywo widziałem kilka finałów Ligi Mistrzów i Pucharu UEFA, który potem zamienił się na Puchar Ligi Europy, piłkarski finał olimpijski i wiele spotkań naszej reprezentacji. Z drugiej strony nie pogardzę meczem w klasie B czy A, ale takiego pojedynku, w którym sytuacja tak się zmieniała na przestrzeni ostatnich

i doliczonych minut, jeszcze nie oglądałem. Kiedy Legia w 88. min. strzeliła na 4:2 i miała awans, musiałem oderwać się od oglądania, bo żona zawołała mnie do pilnej pomocy wyjęcia czegoś z wysokiej kuchennej szafy. Ponieważ znosi od lat moje wyjazdy na mecze albo śledzenie piłki przed telewizorem i myśląc, że nic już się nie stanie, nie marudząc, że mam mecz, pobiegłem jej pomóc (radzę fanom stosować podobne zabiegi wobec małżonek, które tolerują waszą pasję, czasem trzeba się poświęcić). Robota się przedłużała, więc pobiegłem do pokoju i kuknąłem w telewizor. Była trzecia z doliczonych dziewięciu minut i wynik ten sam. Bez paniki wróciłem do kuchni, skończyłem zadanie i kiedy wróciłem Muci strzelił właśnie gola, ale ku swemu zdumieniu zobaczyłem wynik 3:5, więc okazało się, że przez te kilka minut mojej nieobecności gospodarze zdobyli jeszcze trzeciego gola i przez moment mieli nawet szansę na dogrywkę. Co za mecz! Co za emocje! I niech ktoś mi powie, że futbol to nie jest najwspanialsza dyscyplina na świecie!

„Pogłoski o mojej śmierci okazały się mocno przesadzone” to słynne zdanie Marka Twaina można spokojnie zastosować do tego, co działo się wokół koszykarzy Zastalu. Pojawili się nowi zawodnicy, a już Geoffrey Groselle to praktycznie transferowa bomba. Tak więc mimo przeciwności, kłopotów i zacierania rąk przez niektórych, że jest tak źle, zespół żyje, pracuje i wystartuje. Oby udanie!

ŻUŻEL

Enea Falubaz Zielona Góra walczy o półfinał



Enea Falubaz Zielona Góra po niezwykle pewnym triumfie w fazie zasadniczej sezonu 2023 walczy w fazie play-off, która zadecyduje o awansie do PGE Ekstraligi. Pierwszym rywalem zielonogórczan w tej walce został Zdunek Wybrzeże Gdańsk.

Do Trójmiasta nasz zespół wyruszył niezwykle pewny swego, będąc bardzo zbudowany swoimi wynikami w dotychczasowych spotkaniach. Gdańszczanie natomiast musieli walczyć nie tylko z bardzo mocnym rywalem, ale także z własnymi problemami, głównie spowodowanymi brakiem lidera, Nicolaia Klindta. Żuźlowiec odniósł kontuzję tydzień wcześniej podczas meczu w Ostrowie Wielkopolskim.

Faworyt znów niepokonany

Mecz w Gdańsku nieco przypominał starcie przeciwko ROW-owi Rybnik tydzień wcześniej przy W69. Zielonogórczanie od samego początku spotkania znów osiągnęli dużą przewagę. Już po czterech biegach, podobnie jak we wspomnianym spotkaniu, Enea Falubaz prowadził 18:6. Kolejne biegi udawały tylko ogromną siłę naszej drużyny, a także kłopoty



Równa jazda wszystkich zawodników i świetna atmosfera to największe atuty naszej drużyny

ty gdańszczan, u których był widoczny brak duńskiego lidera z Outtrup. Dość powiedzieć, że na pierwsze indy-

widualne zwycięstwo rywale czekali do siódmego biegu, gdy wygrał Mads Hansen, a pierwsze i zarazem jedyne

drużynowe zwycięstwo odnieśli w 12. biegu, gdy duet Rew-Wysocki podwójnie pokonał Beckera i Borowiaka.

Świetne spotkanie odjechali po raz kolejny nasi seniorzy: Przemysław Pawlicki (10+2), Krzysztof Buczkowski (11+1), Rasmus Jensen (12+1) oraz Luke Becker (12+1), a juniorzy Michał Curzytek i Maksym Borowiak do dorobku drużyny dołożyli 9+2 punkty.

Starcie z hegemonem

Jakiego zatem meczu można się spodziewać w sobotę popołudnie przy W69? Na pewno wynik w Gdańsku nie oznacza, że nasi rywale stracili już nadzieję i łatwo oddadzą ten mecz. Mimo braku lidera, będą chcieli postawić się tegorocznemu hegemonowi i napsuć sporo krwi. Na pewno mają w głowie poprzednie starcie w Zielonej Górze, gdy przed biegami nominowanymi mieli szansę sprawić niezwykłą sensację, lecz ostatecznie punkty zostały w województwie lubuskim, po wygranej 49:41. Była to jedyna strata ponad 40 punk-

tów w meczu zielonogórczan przed własną publicznością.

Kto następny?

Awans Enei Falubazu Zielona Góra do półfinału rozgrywek dzięki wysokiej wygranej na torze rywala jest raczej tylko formalnością. Pytanie brzmi: kto zostanie naszym następnym rywalem? Na ten moment najbliższą pozycję „lucky losera” znajdują się Diabły z Landshtut, które przegrały przed własną publicznością z Abramczyk Polonią Bydgoszcz tylko 44:45. Ciekawie zapowiada się rewanż w parze ROW Rybnik - Arged Malesa Ostrow. Rekiny mają 12 punktów przewagi nad ostrowianami, ale dobrze jadą na własnym torze zawodnicy Mariusza Staszewskiego mogą wynik nadrobić. W wyniku tego, to przegrany tej rywalizacji będzie następnym rywalem żółto-biało-zielonych.

Patryk Olszak

FUTBOL AMERYKAŃSKI

Inauguracja coraz bliżej

Rozpoczął się już sezon w PFL 9, czyli w tzw. lidze dziewiątek, w której w tym roku będzie też występować Wataha Zielona Góra. Pierwszy mecz na początku września.

- Nie chcemy kończyć sezonu na rundzie zasadniczej, chcemy atakować fazę play-off i dojść jak najwyżej, po cichu liczymy nawet na grę w finale - mówi Sebastian Domański, prezes zielonogórskiego klubu, który sezon

otworzy 2 września domowym meczem z Miners Wałbrzych (12.00). W lidze dziewiątek będą też najprawdopodobniej z lubuskich derbów, czyli konfrontacja z gorzowianami. Z tamtejszymi Grizzlies „Wilki” zagrają na wyjeździe 10 września. Następny mecz też zielonogórczanie rozegrają na boisku rywala, z Warriors Sieradz 24 września. Na domowe starcie kibice Watahy poczekać do 7 października, kiedy to do Zielonej Góry przyjadzie Barbarians Koszalin.

Zielonogórczanie będą grać w grupie zachodniej. Zwycięzca rundy zasadniczej bezpośrednio awansuje do półfinału, zaś zespoły, które zaj-

mą miejsca drugie i trzecie będą walczyć w ramach tzw. „Wildcards”, o to by znaleźć się w czołowej czwórce. Finał sezonu planowany jest na 18 listopada.

- Chcemy ograć naszą grupę młodych zawodników. Chcielibyśmy też jak najwięcej meczów rozegrać w domu. Im wyżej będziemy w tabeli, tym większe mamy szansę na rozgrywanie spotkań u siebie w fazie play-off - dodaje S. Domański.

Trenerem głównym w tym roku będzie Michał Róg, który wcześniej pracował głównie nad linią ofensywną. Nad formacją obronną pieczę będzie sprawował Patryk Wójcik. (mk)



Pierwszy mecz już za tydzień!

FOT. MARCIN KRZYWICKI



Nocny Bieg Bachusa odbędzie się już po raz 38.

FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI

BIEGI

Nie tylko Bachus

Gdy w piątek, 25 sierpnia, do rąk czytelników trafi ten „Łącznik”, to będzie już ostatni dzwonek, by zapisać się na 38. Nocny Bieg Bachusa, który odbędzie się 9 września.

Zapisy online na 10-kilometrowy bieg głównymi ulicami miasta zakończą się właśnie 25 sierpnia. Prowadzone są na stronie www.maratonczykpomiarczasu.pl. Jeśli nie zostanie wypełniony limit 250 biegaczy, będzie

można się jeszcze „dopisać” w dniu imprezy. - Biegniemy taką samą trasą. Start i meta na ulicy Bohaterów Westerplatte. Startujemy jak zwykle o 19.00 - informuje Wacław Hansz, prezes lubuskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Zielonej Górze.

Ci, którzy formę szykują na później, też będą mieli jeszcze okazję do startów. I to na różnych dystansach.

Bieg Bachusa tradycyjnie otwiera na sportowo obchody dni miasta, ale w tym roku będą też dwa mocne akcenty na zakończenie świętowania. Chodzi o XXI Półmaraton Przytok, który odbędzie

się 16 września (11.00) i planowane dzień później XV Piętko Przytoku, czyli kolarski wyścig dla amatorów (11.00). Zwykle te imprezy odbywają się wiosną, ale tym razem ustąpiły miejsca kwietniowym biegom z okazji otwarcia Obwodnicy Południowej.

Preferujący krótsze dystanse powinni być zadowoleni z Biegu 700-lecia praw miejskich. To kontynuacja obchodów, bo przed rokiem biegano w ramach 800. urodzin. W tym roku biegacze wystartują 24 września i podobnie jak przed rokiem pokonają 6 km, choć na innej trasie. Start i meta przy pomniku Bachusa. Następnie uczest-

nicy pobiegą ulicami: Żeromskiego, al. Niepodległości, Wyspiańskiego, Staszića, Waryńskiego, Lwowską, Wrocławską, al. Konstytucji 3 Maja, Długą, Dąbrowski, al. Wojska Polskiego, Placem Powstańców Wielkopolskich, Mickiewicza i Żeromskiego wrócą na deptak.

Ostatnim biegowym akcentem, za który odpowiada miejscowy TKKF, w tym roku będzie 5. Zielonogórski Bieg Niepodległości. Biegacze wystartują 11 listopada o 11.00 i pokonają 11 km. Start i meta zaplanowana jest w pobliżu Centrum Przyrodniczego, na ul. Dąbrowskiego. (mk)

PROGRAM ZAWODÓW ŻUŻLOWYCH

26 SIERPNIA 2023 / GODZ. 16.30 / STADION ŻUŻLOWY W ZIELONEJ GÓRZE / UL. WROCŁAWSKA 69

ENEA FALUBAZ ZIELONA GÓRA

nr	zawodnik	biegi						suma	nom. 14 15	razem	bon.
		1	2	3	4	5	6				
9											
10											
11											
12											
13											
14											
15											
16											

ZDUNEK WYBRZEŻE GDAŃSK

nr	zawodnik	biegi						suma	nom. 14 15	razem	bon.
		1	2	3	4	5	6				
1											
2											
3											
4											
5											
6											
7											
8											

bieg	zest. 1	zest. 2	nr	zawodnik	zmiana	m-ce	pkt.	gosp.	goście
1 czas	A	B	1						
	B	A	9						
	C	D	3						
	D	C	11						
2 czas	A	B	15						
	B	A	6						
	C	D	14						
	D	C	7						
3 czas	A	B	5						
	B	A	12						
	C	D	2						
	D	C	13						
4 czas	A	B	14						
	B	A	4						
	C	D	10						
	D	C	6						
5 czas	A	B	11						
	B	A	3						
	C	D	12						
	D	C	4						
6 czas	A	B	13						
	B	A	2						
	C	D	15						
	D	C	1						
7 czas	A	B	7						
	B	A	10						
	C	D	5						
	D	C	9						
8 czas	A	B	3						
	B	A	13						
	C	D	4						
	D	C	14						
9 czas	A	B	9						
	B	A	1						
	C	D	10						
	D	C	2						

bieg	zest. 1	zest. 2	nr	zawodnik	zmiana	m-ce	pkt.	gosp.	goście
10 czas	A	B	6						
	B	A	11						
	C	D	5						
	D	C	12						
11 czas	A	B	12						
	B	A	4						
	C	D	9						
	D	C	1						
12 czas	A	B	2						
	B	A	15						
	C	D	7						
	D	C	11						
13 czas	A	B	10						
	B	A	5						
	C	D	13						
	D	C	3						
14 czas	A	B							
	B	A							
	C	D							
	D	C							
15 czas	A	B							
	B	A							
	C	D							
	D	C							

Enea Falubaz Zielona Góra

Rasmus Jensen

Rohan Tungate

Krzysztof Buczkowski

Przemysław Pawlicki

Luke Becker (U24)

Wiktor Trofimov (U24)

Maksym Borowiak (U)

Michał Curzytek (U)

Dawid Rempala (U)

Kacper Rychliński (U)

Zdunek Wybrzeże Gdańsk

Michael Jepsen Jensen

Nicolai Klindt

Daniel Kaczmarek

Norbert Kościuch

Mads Hansen (U23)

Keynan Rew (U23)

Seweryn Orgacki (U)

Miłosz Wysocki (U)

Mateusz Łopuski (U)



Emmę odsłaniamy, listy piszemy nadal

Dzisiaj, piątek 25 sierpnia, wyjątkowy dzień – o 17.00 odsłaniamy rekonstrukcję przedwojennego pomnika Winiarki Emmy. Pomnik stoi, ale dalej piszemy listy do Emmy. Wyjątkowo cały Spacerownik jest napisany przez Czytelników.

Ta kapsuła czasu jest dla Was. Dla zielonogórczan. Każdy może utrwalić swój ślad, pisząc list do Emmy, a my go „ukryjemy” na wieczność. Dla przyszłych pokoleń. Może ktoś, powiedzmy za 100 lat, zajrzy do tuby i przeczyta, kim byliśmy. Pozna nasze imiona i nazwiska. Dowie się, że tutaj mieszkaliśmy, żyliśmy, pracowaliśmy, kochaliśmy...

Zachęcam, piszcie listy do Emmy. Długie (choć nie przesadzajmy z wielkością), krótkie – jakcie chcecie. Na 500 znaków, na pół kartki, może w krótkiej formie, jak sms lub wpis na Twitterze. Forma jest obojętna. Treść również, byle

nie dotyczyła polityki i wyborów. To szansa na zapisanie się w historii Zielonej Góry. Z naszej strony to prezent na jubileusz miasta. Również chęć docenienia tych wszystkich, którzy głosowali na postawienie Emmy. Razem tego w końcu dopieśliśmy!

Piszcie na adres listydoemmy@gmail.com lub na mojej tablicy na Facebooku. Na listy czekamy do 15 września. Później je wmurujemy wraz z podsumowaniem obchodów jubileuszu miasta.

Tomasz Czyżniewski

Codziennie nowe opowieści i zdjęcia:
→ [Fb.com/czyzniewski.tomasz](https://fb.com/czyzniewski.tomasz)



FOT. TOMASZ CZYŻNIEWSKI

Tuba już jest. Jest też przygotowany na nią otwór z boku pomnika Emmy.

LISTY DO EMMY - listydoemmy@gmail.com

✓ Zielona Góra, 25 sierpnia 2023r. Droga Emmo, jest nam niezmiernie miło, że po tak wielu latach wracasz nareszcie do swojego domu. Jako jedna z tysięcy zielonogórskich rodzin jesteśmy przekonani, że będziesz zachwycona naszym obecnym wspianiałym miastem, jego atmosferą i ludźmi w nim żyjącymi. Jesteśmy przekonani, że w przyszłości czeka na Ciebie, razem z nami i z przyszłymi pokoleniami, wiele wspaniałych, codziennych chwil, jak również wielkich wydarzeń. Twój i nasz dom, jakim jest Zielona Góra, przez te wszystkie lata, kiedy go nie widziałas, bardzo się zmienił, urosł, wydoszłaś, dojrzałaś i bez wątpienia wypiękniała. Nam, obecnym zielonogórczanom, wspiania się żyje w tej naszej codzienności, tutaj rodzimy się, uczymy, pracujemy, odpoczywamy, przeżywamy ludzkie radości i smutki, a jak przychodzi pora, to odchodzimy, przekazując bagaż życiowych dokonań i doświadczeń następcom. Jesteśmy przekonani, że Tobie Emmo będzie się również wspiania żyło w tym wspólnym mieście, że obserwując kolejne pokolenia zielonogórskiej społeczności i zmiany zachodzące w naszym lokalnym domu, będziesz z niego dumna, a swoim artystycznym pięknem i symboliką zachwycisz też przyszłe pokolenia.

Jako zielonogórska rodzina z całego serca życzymy Tobie Emmo i wszystkim przyszłym pokoleniom zielonogórczan spokojnej, dostatniej, stabilnej i radosnej przyszłości.

Radosław Żądło, Agata Żądło, Adrian Żądło oraz nasz psi przyjaciel Fox

✓ Cieszę się, że po wielu, wielu latach Emma powraca do Zielonej Góry. Emmo, stałaś się jednym z symboli naszego miasta i mimo że krótko cieszyłaś oko w Grünbergu, to wpisałaś się w tożsamość miasta i jego wielowiekowe tradycje winiarskie. Gdy na początku XXI wieku (2003 lub 2004 r.) zobaczyłem stare fotografie z przedwojennej Zielonej Góry z twoim pięknym pomnikiem, to od razu pomyślałem, że trzeba zrobić wszystko, by go odtworzyć i zacząłem podejmować starania w tym kierunku u ówczesnych władz miasta. W 2008 r. w ramach Banku Dobrych Pomysłów w „Gazecie Lubuskiej” zaproponowałem, byś stała na odnowionym placu u podnóża Wzgórza Winnego i dzięki temu rozpoczęła się dyskusja nad twoim powrotem do Zielonej Góry. Byłem wśród zielonogórczan, którzy zagło-

sowali za odtworzeniem twojego pomnika w ramach budżetu obywatelskiego w 2018 roku, niedaleko miejsca, gdzie stałaś przed II wojną światową. Dziś, tj. 25 sierpnia 2023 r., odsłaniamy twój pomnik w pięknym otoczeniu zieleni. Stoisz przy reprezentacyjnym trakcie alei Niepodległości, gdzie zielonogórczanie i wszyscy odwiedzający nasze miasto będą mogli podziwiać jego piękno, zaczynając od piękna twojego pomnika, i tak idąc wśród zieleni klimatyczną aleją w kierunku ratusza, podziwiać nasz wspólny budowany przez pokolenia dom.

Zbigniew Stojanowski-Han

✓ Dzień dobry lub lepiej Guten Morgen. W pierwszych słowach mojego listu chciałbym poprosić, abyś niczemu się nie dziwiła, bo będę pisał o tym, co się wydarzyło od 1945 do 2023 r. Taki swoisty wehikuł czasu. Piszę do Ciebie po polsku, bo po wojennej (II WŚ) zawierusze, Twoje miasto (Grünberg) zostało na mocy układów międzynarodowych przyznane Polsce i obecnie nazywa się Zielona Góra. Twój pomnik zniknął z miasta, prawdopodobnie za sprawą sowietów, zaraz po wojnie. Teraz otrzymałaś drugie życie - jesteś zielonogórzanką. Rodzina mojej żony i moja, właśnie w Zielonej Górze znalazły sobie miejsce do życia. To miasto przyciągało ich i tysiące innych rodzin jak matka, a nie macocha. Dzięki temu, że Zielona Góra ma szczęście do ludzi, miasto rozwinęło się i stało przykładem rozwoju dla wielu innych. Z prowincjonalnego miasteczka stało się wojewódzkim, dzięki Winobranii i Festiwalowi Piosenki Radzieckiej, znanym w całej Polsce. Musisz wiedzieć, że pomimo iż Polska określona była samodzielnym państwem (PRL), to była w strefie wpływów ZSRR i stacjonowały w niej sowieckie wojska. Panował ustrój socjalistyczny i pomimo wielu ograniczeń dzięki ludziom udało się doprowadzić do rozwoju miasta. Powstawały osiedla jak grzyby po deszczu, niestety odbyło to się kosztem winnic, pozostała tylko jedna na Winnym Wzgórzu, gdzie powstała też piękna Palmiarnia. Osiedla zostały zabudowane wielkimi blokami mieszkalnymi od 2 do 10 pięter. Pozostałe miejsca zajęły osiedla domków jednorodzinnych. Ale nie martw się, bo po opuszczeniu Polski przez wojska ZSRR (1993r) miasto dostało drugą szansę i zaczęły powstawać nowe winnice wokół Zielonej Góry. 1 maja 2004 r. Polska została przyjęta do Unii Europejskiej, w której obecnie jest 27 państw, w tym Niemcy. Zniesiono kontrole graniczne i mieszkańcy mogą swobodnie podróżować. Podobnie jak Ty kiedyś wielu



ludzi znalazło na winnicach pracę. Właściele to prawdziwi pasjonaci wina i dlatego w czasie Winobrania otwierają swoje piwnice i zapraszają gości na degustację. To właśnie dzięki ludziom podtrzymano tradycję Winobrania. W czasie gdy nie było winnic, robiono wino z jabłek... deserowe winogrona sprowadzano z Bułgarii. Może trochę o mieście, jakie znasz. Główne ulice zostały wyłączone z ruchu kołowego i powstał deptak, który mieszkańcy uwielbiają. To tutaj odbywają się główne obchody Dni Zielonej Góry (początek września), jest pełno straganów, na których można kupić praktycznie wszystko. Odbywają tu się też koncerty na scenie przy ratuszu. A teraz usiądź wygodniej, bo napiszę o tym, w jakich granicach jest obecna Zielona Góra. Kiedyś objechałem ją na rowerze po wszystkich krańcach i zajęło mi to kilka dni. Od Odry (Lasek Odrzański) po Jarogniewice i od Nowego Kisielina po Przylep. Zielona Góra stała się bardzo wygodnym i przyjaznym miastem do życia. Po ulicach jeżdżą elektryczne autobusy, można wypożyczyć miejski rower czy elektryczną hulajnogę (już takie są). Wszędzie są chodniki wzdłuż dróg i oświetlenie elektryczne. Powstał Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji ze wspianiałymi basenami, salą sportową i innymi atrakcjami. Właśnie budowany jest nowy odkryty basen na Ochli, który zastąpi stary. Przebudowano stary stadion, gdzie odbywają się zawody żużlowe (na motocykłach) i wybudowano nowy - piłkarski - pod wielkim namiotem. Powstał Uniwersytet Zielonogórski, gdzie kształcą się nasze dzieci w różnych kierunkach, w tym na lekarzy. Rodzi się już trzecie pokolenie zielonogórczan. Została oddana do użytku południowa obwodnica miasta, która zmniejsza ruch samochodowy w mieście. Oddana została nowa ścieżka rowerowa łącząca Zieloną Górę z Otyniem, mają też powstać inne. Nie jestem w stanie wymienić wszystkiego i wszystko Ci opisać. Nie mogę też wymienić po nazwiskach ludzi, jest ich po

prostu tak wielu. Jak patrzę na to, co się dzieje w Zielonej Górze, to jestem dumny, że tu mieszkam.

Po prawie 80 latach od zniknięcia z Grünbergu, powróciłaś do Zielonej Góry. Choć zielonogórczanie znają Cię tylko z pocztówek, spodobałaś im się i głosowali na Ciebie, wygrywając niezbędne fundusze. Stało to się za prezydentury Janusza Kubickiego i za sprawą Tomasza Czyżniewskiego, redaktora gazety „Łącznik Zielonogórski”, który zgłosił rekonstrukcję Twojego pomnika. Autorem rzeźby jest Artur Wochniak. Mam nadzieję, że choć trochę przybliżyłem Ci obecną Zieloną Górę.

Jaka będzie w przyszłości? Wygodna do życia, o to postarają się jej mieszkańcy i wybierane przez nich władze. Jestem tego pewien, bo to miasto ma szczęście do ludzi. Aha i jeszcze jedno, będę Cię odwiedzał i opowiadał, co się dzieje w mieście.

Z wyrazami szacunku Jerzy Misztela.
Zielona Góra 22.08.2023 r.

✓ Miła Emmo, cieszę się, że Twój pomnik symbolizujący tradycje winiarskie powraca do naszego miasta. Cieszę się również w imieniu Eckeharda Gärtnera (1925-2008), honorowego obywatela Zielonej Góry. Wiem, że pan Gärtner (dla przyjaciół „Ekki”) urodził się w Grünbergu i bardzo zabiegał o Twój powrót do naszego miasta. Kim był „nasz Ekki”? Był społecznikiem i budowniczym mostów między Polakami i Niemcami, był przyjacielem ludzi.

Barbara Krzeszewska-Zmyślony,
Centrum Kultury i Języka Niemieckiego
Uniwersytetu Zielonogórskiego

✓ Emmo, po wielu latach wróciłaś do domu, do swojego miasta, pięknej Zielonej Góry. Czuwaj nad nią i zapewnij Jej pełne kosze pokoju, szczęścia i uśmiechu.

Jan Pardej z rodziną

✓ Droga Emmo, nasza rodzina mieszka w Zielonej Górze od około roku 1950. Duża część rodziny pracowała w Telekomunikacji przez wiele lat. I chociaż połowa z nas wyemigrowała do Monako, Anglii i USA, wciąż wracamy do naszego domu rodzinnego, by cieszyć się spędzonym czasem z rodziną i spacerami po ulicach naszego miasta.

Rodziny: Seiler, Siminsky,
Prokop, Killian, Grzesiekiewicz i Chott

✓ Jesteśmy szczęśliwymi mieszkańcami Zielonej Góry-Racula ul. Solarzów 15b. Emerytami, którzy cieszą się każdą wspólną chwilą. Zostawiamy przesłanie dla potomnych: miłość i zdrowie to najdroższy skarb i pielęgnujcie go.

Teresa i Bernard